

Kto doczeka?

Szanowny Panie Europośle!

Na wstępie chciałbym wyrazić ogromną wdzięczność i jeszcze większy szacunek dla Pana jako orędownika służb mundurowych.

W MO i Policji przesłużyłem 31 lat. Na emeryturę odszedłem w 2006 roku. Posiadam niestety epizod służby w SB (13 miesięcy w latach 1988-1989). Będąc objęty ustawą tzw. dezubekizacyjną w 2010 roku, nie mam żadnych wątpliwości, iż obecna ustawa obejmie mnie również.

Nie czekając na decyzję ZERMSWiA, w dniu 07.04.2017 roku wystąpiłem w trybie administracyjnym do MSWiA z wnioskiem o objęcie mnie zapisem art. 8a ustawy. Po trzech tygodniach otrzymałem pismo informujące mnie, iż z uwagi na potrzebę dokonania licznych sprawdzeń, decyzja zostanie wydana w terminie późniejszym, najdalej do 21.08.2017 roku. Pismo to zrodziło u mnie przekonanie, iż z góry założono, że decyzja będzie negatywna, a ustalony termin ma uniemożliwić mi odwołanie do Sądu Administracyjnego przed 01.10.2017 roku, kiedy to zabrane mi zostanie 70 proc. dotychczas odbieranego świadczenia. Jeżeli nie mylę się i celnie odczytałem intencje MSWiA, to zakładam, iż nikt nie otrzyma decyzji ZER na tyle wcześnie, aby zdążył ze skierowaniem sprawy na drogę sądową.

Pozytywna weryfikacja dotyczy ok. 10 tys. osób. Wszystkie te osoby lub ich rodziny będą wnosić sprawy do Sądu. Sprawy będą kierować również osoby, które bądź to nie były weryfikowane, bądź weryfikowane negatywnie, w stosunku do których będzie zastosowany przelicznik 0 proc. W sejmie procedowana jest podobna ustawa dot. emerytur wojskowych.

Należy zatem spodziewać się kilkudziesięciu tysięcy pozwów. Jeżeli jedynym sądem właściwym do ich rozpatrzenia będzie Sąd Okręgowy w Warszawie, ich rozpatrzenie może potrwać kilkanaście lat. Następne kilkanaście lat zajęłoby rozpatrzenie apelacji przez Sąd Apelacyjny (będąc powodem w innej sprawie, w której odbyło się 11 rozpraw, Sąd Okręgowy w Warszawie procedował ją 5 lat. Rozprawa apelacyjna odbyła się po następnych 2 latach).

Wniesienie skargi do Trybunału w Strasburgu wymaga wykorzystania opisanych procedur na gruncie prawa krajowego. Zatem możliwość taka staje się czysto teoretyczna.

Z wielką uwagą śledzę Pański poradnik dla emerytów mundurowych oraz stronę FSSM, ale mam coraz większe wątpliwości czy w świetle przedstawionych liczb, jakiegokolwiek znaczenie mają przedstawiane wskazówki i porady. Oczywiście wszyscy skrzywdzeni tą represyjną ustawą podejmą walkę lecz większości nie starczy życia, by ją wygrać. W rezultacie świadczenia, których zostaną bezprawnie pozbawieni, nie zostaną w większości nigdy przywrócone.

Sądzę, iż kierownictwo MSWiA oraz działacze PiS doskonale zdają sobie sprawę z bezprawności uchwalonej ustawy, zdają sobie sprawę, iż niesłusznie zabrane świadczenia będą musiały być przywrócone. Mają jednak również świadomość paraliżu Sądu i nie martwią się czymś, co może nastąpić za kilkanaście lat. Jeżeli nie nastąpi zdarzenie skutkujące usunięciem z systemu prawnego tej ustawy lub jej nowelizacja, będziemy wszyscy świadkami największego bezprawia w historii RP. Nic takiego jednak się nie stanie za rządów chorego z nienawiści PiS-u.

Żywię nadzieję, iż będzie to możliwe pod rządami innego ugrupowania. Zapewne nie będzie mogło to nastąpić wcześniej niż za 3-4 lata, ale to i tak znacznie szybciej niż prognozowane przeze mnie kilkanaście lat.

Nigdy nie złamałem prawa, a mimo to dano mi zrozumieć jak czuje się osoba skazana, której niewinność została wykazana po wielu latach.

Serdecznie pozdrawiam, życząc przede wszystkim dużo zdrowia.

Z poważaniem (dane adresowe do wiadomości posła J. Zemke), 12 maja 2017 r.
